

Tworzowska, Magdalena

Tycjan w Warszawie. Relacja z wystawy "Tycjan' - 'Portret mężczyzny (Tommaso mosti)'"

Kronika Zamkowa 1-2 (61-62), 299-300

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Tworzowska

TYCJAN W WARSZAWIE. RELACJA Z WYSTAWY
TYCJAN – „PORTRET MĘŻCZYZNY (TOMMASO MOSTI)”

Przez prawie dwa miesiące (od 13 września do 30 października 2011 r.) polska publiczność miała okazję oglądać w Zamku Królewskim w Warszawie dzieło wybitnego włoskiego malarza Tycjana – *Portret mężczyzny (Tommaso Mosti)* ze zbiorów Galleria Palatina we Florencji. Pokaz zorganizowany przez Ambasadę Włoch w Polsce i Zamek Królewski w Warszawie uświetnił obchody 150-lecia zjednoczenia Włoch.

Już po raz drugi gościliśmy w Zamku obraz Tycjana – w 1997 r. pokazywana była słynna *Wenus z Urbino*. Tym razem nasi włoscy partnerzy wybrali *Portret mężczyzny...* z ok. 1520 r. O ile autorstwo dzieła nie podlega dyskusji, o tyle zarówno tożsamość osoby portretowanej, jak i dokładna data powstania obrazu budzą wątpliwości historyków sztuki.

Choć na odwrocie obrazu znajduje się XVII-wieczny napis: *Di Thomaso Mosti In eta di XXV l'anno MDXXXVI, Thitiano da Cadore pittore* (Tommaso Mosti w wieku 25 lat, rok 1526, Tycjan z Cadore, malarz), badacze powątpiewają, czy mężczyzna przedstawiony przez Tycjana to Tommaso Mosti. Najstarszy z braci Mosti był bowiem duchownym, a bogaty, modny strój świeckiego portretowanego wskazuje raczej na jego młodszego brata Vincenza – ulubionego dworzanina księcia Alfonsa I d'Este, na którego dworze w Ferrarze żyła rodzina Mosti. Badacze nie mają pewności również co do daty powstania dzieła. Za datowaniem na ok. 1520 r. przemawiają jego podobieństwo do innego portretu namalowanego przez Tycjana

w roku 1523 – *Mężczyzny z rękawiczką* (obecnie w Luwrze) oraz cechy stylistyczne kompozycji.

Portret mężczyzny..., powstały podczas pobytu artysty w Ferrarze, został zakupiony jako dzieło Tycjana przez kardynała Leopolda Medyceusza do jego zbiorów i odnotowany w tej kolekcji w latach 1663–1667. Po śmierci kardynała w 1675 r. obraz uznano za kopię i eksponowano w różnych pomieszczeniach Palazzo Pitti, ówczesnej rezydencji Medyceuszy. Od 1828 r. dzieło należy do Galleria Palatina. Przed zakupem przez Leopolda Medyceusza obraz został znacznie przemalowany, co spowodowało uszkodzenia warstwy malarskiej odkryte podczas konserwacji, która została przeprowadzona w 1909 r. Po usunięciu przemalowań dzieło odzyskało równowagę odcieni szarości i na nowo ukazało swobodę, z jaką malarz oddał wszystkie szczegóły twarzy i stroju modela. Dzięki konserwacji ostatecznie rozstrzygnięto też kwestię atrybucji obrazu. Jest to bez wątpienia dzieło Tycjana. Ostatnie badania wykazały też, że malowidło nie było przenoszone z deski na płótno, jak przez długi czas utrzymywała większość krytyków sztuki.

Portret przedstawia młodego mężczyznę między 25. a 30. rokiem życia, ubranego w kosztowny strój uszyty według renesansowej mody. Obszerne, ciemne futro z rysia i czarny beret kontrastują z białą koszulą widoczną wokół szyi i w rozcięciach rękawa wypełniającego niemal cały plan pierwszy. Mężczyzna sprawia wrażenie opartego łokciem

Tycjan, *Portret mężczyzny (Tommaso Mosti)*, ok. 1520 r., Galleria Palatina we Florencji. Fot. Gabinetto Fotografico Galleria Palatina we Florencji

o parapet, którego w rzeczywistości nie ma (podobny zabieg malarz zastosował w *Portrecie młodego mężczyzny* zwanym też *Portretem Aretina* (obecnie w National Gallery w Londynie). Atrybuty takie, jak rękawiczki i książka, wskazują na jego wykształcenie i wysoką pozycję społeczną. Z niezwykłą biegłością artysta przedstawił cechy postaci: godność, szlachetność rysów, inteligencję i zdecydowanie.

Podczas pobytu w Mantui w 1519 r. Tycjan mógł widzieć portret pędzla Rafaela

przedstawiający Baltazara Castiglione, autora słynnego *Il Cortegiano*. Dzieło to opisuje ideał XVI-wiecznego dworzanina gentlemana – człowieka ze szlacheckiego rodu, znającego się na broni, wojsku i wojnie, zręcznego w ćwiczeniach fizycznych i rycerskich, a jednocześnie eleganckiego i uprzejmego, wykształconego, rozumiejącego muzykę i malarstwo, umiejącego pisać wierszem i prozą. Wydaje się, że obraz Tycjana jest malarskim wyobrażeniem idei Castiglione. Z portretu spogląda na widza młody człowiek w pełni świadomy swojej uprzywilejowanej pozycji. Jego spojrzenie jest spokojne, widać w nim wyrafinowanie i wytworność, ale i odrobinę melancholii.

W celu zróżnicowania detalu malarz użył różnorodnych pociągnięć pędzla: delikatnych i wibrujących na twarzy, szerokich i mocnych w partiach futra. Nowoczesna piramidalna kompozycja, nowatorskie rozwiązania chromatyczne (odcienie szarości, na których opiera się wyrafinowana gra światła ślizgających się po powierzchni obrazu) i swoboda operowania kolorem to największe zalety tego płótna, które zachwyciło wielu zwiedzających.

Dużą pomocą w odbiorze dzieła były towarzyszące prezentacji wykłady o technice malarskiej Tycjana, portretach kobiecych mistrza, tajemnicach portretu Tommaso Mostiego i micie Wenecji w kulturze europejskiej.

Tycjan zaszarował wszystkich. Liczymy, że na kolejne z nim spotkanie nie trzeba będzie czekać zbyt długo.